

Sygn. akt II Ca 191/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Piotr Rajczakowski

SO Aleksandra Żurawska

Protokolant: Agnieszka Ingram

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2014 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko Towarzystwu (...) SA w W.

o zapłatę 1.506 zł

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 19 grudnia 2013 r., sygn. akt VIII C 425/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 600 zł kosztów procesu;

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 376 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 191/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 grudnia 2013 r., Sąd Rejonowy w pkt I zasądził od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda R. K. kwotę 1.506 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 listopada 2012 r. do dnia zapłaty, zaś w pkt II zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 647 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 stycznia 2013 roku została zawarta umowa przelewu wierzytelności w kwocie 1.506 zł pomiędzy powodem R. K. a (...)

i (...)sp. z o.o. Wartość wierzytelności głównej wynosiła 17.793,22 zł wraz z odsetkami i wynikała z roszczenia z tytułu odpowiedzialności cywilnej w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 14 listopada 2012 roku. Zbywającego reprezentował Prezes Zarządu J. G.. Powyższa wierzytelność przysługiwała zbywającemu na podstawie umowy

przelewu wierzytelności z dnia 14 stycznia 2013 roku, którą nabył od P. P. i J. P.. P. P. i J. P. byli właścicielami pojazdu, który uczestniczył

w kolizji drogowej w dniu 14 listopada 2012 roku, w wyniku której doznali oni szkody w pojeździe. Strona pozwana Towarzystwo (...) SA w W. udzielała ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej sprawcy w/w zdarzenia. Szkada została wyceniona przez stronę pozwaną na kwotę 6.348,95 zł i wypłacona w dniu 20 listopada 2012 roku. Poszkodowany w kolizji nie zgodził się z wyceną zaproponowaną przez ubezpieczyciela sprawcy i zlecił ustalenie wartości szkody Instytutowi (...) sp. z o.o.. Oceniający wysokość szkody był dyplomowanym rzeczoznawcą Stowarzyszenia (...). Po dokonaniu ekspertyzy wycenił on szkodę w pojeździe o numerze rejestracyjnym (...) na kwotę 23.612,17 zł. Wartość ekspertyzy wyniosła 450 zł. Rzeczoznawca wskazał na następujące błędy w wycenie sporządzonej przez stronę pozwaną:

- bezzasadnie zastosowano nieoryginalne części zamienne,
- bezpodstawnie obniżono ceny oryginalnych części zamiennych o (...), określając to jako urealnienie, ceny części podawane w programie E. pochodzą od generalnych dystrybutorów na rynku krajowym i nie istnieją sprzedawcy, którzy oferują takie części w niższych cenach, nie można więc urealnić rzeczywistych cen,
- bezpodstawnie pominięto koszt materiałów drobnych , tzw. "normaliów",
- zastosowano abstrahujące od rynku, zaniżone stawki robocizny,
- błędnie zakwalifikowano do naprawy drzwi tylne prawe, które zostały tak zdeformowane, że nie istnieją technologie naprawy umożliwiające przywrócenie ich do stanu, w jakim znajdowały się przed powstaniem szkody za pomocą naprawy, konieczna jest ich wymiana na nowe drzwi,
- błędnie zakwalifikowano do naprawy ścianę boczną prawą, która została tak zdeformowana, że nie istnieje technologia naprawy umożliwiająca przywrócenie jej do stanu, w jakim znajdowała się przed powstaniem szkody za pomocą naprawy, konieczna jest częściowa wymiana części dolnej ściany na nową,
- błędnie zakwalifikowano tarczę koła przedniego prawego jedynie do naprawy lakierniczej, tarcza ta została głęboko porysowana, głębokość żłobień w powierzchni wynosi ok. 1 mm, nie istnieją technologie naprawy umożliwiające przywrócenie jej do stanu, w jakim znajdowała się przed powstaniem szkody za pomocą naprawy, konieczna jest wymiana tarczy koła na nową,
- pominięto operacje technologiczne powiązane, np. koszt konserwacji i materiałów do konserwacji.

Pismem z dnia 04 grudnia 2012 roku pełnomocnik poszkodowanego wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty wynikającej z ekspertyzy, bezskutecznie.

Rozważając tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie. W ocenie Sądu, legitymacja czynna została wykazana przez powoda przedstawiającego odpis z Krajowego Rejestru Sądowego, z którego wynikało, że osoba podpisująca umowy o przelew wierzytelności jest umocowana do reprezentowania (...) sp. z o.o., które nabyło wierzytelność od poszkodowanych w kolizji z dnia 14 listopada 2012 roku, a następnie zbyło na rzecz powoda w tym procesie. Legitymacja bierna pozwanego wynikała z zaś bezspornej okoliczności, że udzielał on ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej sprawcy zdarzenia z dnia 14 listopada 2012 roku oraz z przepisu art. 822 § 4 k.c. Sąd przyjął, iż w wyniku zdarzenia z dnia 14 listopada 2012r., doszło do uszkodzenia elementów pojazdu powoda, które nie zostały objęte kosztorysem sporządzonym przez stronę pozwaną w trakcie likwidacji szkody. Jak wynika bowiem z oceny techniczno-ekonomicznej z dnia 23 listopada 2012 roku sporządzonej przez rzeczoznawcę strona pozwana w swojej kalkulacji szkody bezzasadnie zastosowała nieoryginalne części zamienne, - bezpodstawnie obniżyła ceny oryginalnych części zamiennych o (...), określając to jako urealnienie, ceny części podawane w programie E. pochodzą od generalnych dystrybutorów na rynku krajowym i nie istnieją sprzedawcy, którzy oferują takie części w niższych cenach, nie można więc, urealnić rzeczywistych cen,

bezpodstawnie pominęła koszt materiałów drobnych, tzw. "normaliów", zastosowała abstrahując od rynku zaniżone stawki robocizny, błędnie zakwalifikowała do naprawy drzwi tylne prawe, które zostały tak zdeformowane, że nie istnieją technologie naprawy umożliwiające przywrócenie ich do stanu, w jakim znajdowały się przed powstaniem szkody za pomocą naprawy, konieczna jest ich wymiana na nowe drzwi, błędnie zakwalifikowała do naprawy ścianę boczną prawą, która została tak zdeformowana, że nie istnieje technologia naprawy umożliwiająca przywrócenie jej do stanu, w jakim znajdowała się przed powstaniem szkody za pomocą naprawy, konieczna jest częściowa wymiana części dolnej ściany na nową, błędnie zakwalifikowała tarczę koła przedniego prawego jedynie do naprawy lakierniczej, tarcza ta została głęboko porysowana, głębokość żłobień w powierzchni wynosi ok. 1 mm, nie istnieją technologie naprawy umożliwiające przywrócenie jej do stanu, w jakim znajdowała się przed powstaniem szkody za pomocą naprawy, konieczna jest wymiana tarczy koła na nową, oraz pominęła operacje technologiczne powiązane, np. koszt konserwacji i materiałów do konserwacji. Sąd uznał za wiarygodną ocenę techniczno-ekonomiczną z dnia 23 listopada 2012 roku, przedstawioną przez powoda albowiem mimo, iż ma ona status opinii prywatnej, to nie mogło ująć uwadze, że została ona sporządzona przez dyplomowanego rzeczoznawcę, członka (...)(...), (...), biegłego sądowego), co nadaje jej, w ocenie Sądu, waloru rzetelności i miarodajności. Ponadto w kontekście art. 6 kc i braku uiszczenia zaliczki na poczet sporządzenia opinii przez biegłego sądowego przez kwestionującego pełnomocnika strony pozwanej przedstawionej przez powoda wyceny Sąd oparł swe rozstrzygnięcie na w/w ocenie. Przystępując do rozważań na temat kwestii prawnych rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy zważył, że zgodnie z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W praktyce obrotu najczęściej będą to wszelkiego rodzaju uszczerbki, jakich doznaje poszkodowany, (w tym przypadku powód, który nabył wierzycelność w ramach umowy cesji) w swoim majątku (np. zwrot kosztów związanych z koniecznością naprawy lub wymiany elementów zawieszenia pojazdu etc). W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu, zakres odpowiedzialności pozwanego wyznaczają uzasadnione i konieczne koszty usunięcia szkody określone w ocenie techniczno-ekonomicznej z 23 listopada 2012 roku. Naprawieniu zaś podlega szkoda rzeczywista, a zatem uszczerbek w majątku poszkodowanego powstały w wyniku zdarzenia powodującego szkodę. Powód w wyniku cesji nabył wierzycelność granicach wartości szkody określonej przez rzeczoznawcę, pomniejszonej o kwotę wypłaconą w toku postępowania likwidacyjnego. W przypadku szkody komunikacyjnej, jej naprawienie może obejmować wypłatę sumy odpowiadającej ubytkowi wartości uszkodzonego pojazdu, bez względu na to czy koszty z tego tytułu zostały faktycznie poniesione a nawet bez względu na to czy poszkodowany zamierza pojazd naprawić. Sąd wskazał, iż od tej kwoty przysługują powodowi również odsetki ustawowe (art. 481 § 1 i 2 k.c.) liczone od dnia 16 listopada 2012 roku, tj. od dnia wydania decyzji w przedmiocie przyznania odszkodowania za szkodę w pojeździe. O kosztach postępowania Sąd orzekł na mocy art. 98 i 99 kpc.

W apelacji od powyższego wyroku pozwany, zaskarżając go w całości zarzucił mu:

1. błędną wykładnię przepisu art. 361 § 1 kc w zw. z art. 363 § 1 kc i art. 6 kc poprzez uznanie, iż powód wykazał zasadność dochodzonego roszczenia i zasądzenie odszkodowania przewyższającego wysokość szkody,
2. naruszenie art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 245 kpc, art. 278 kpc poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału, a w szczególności uznanie opinii sporządzonej na zlecenie powoda jako dowodu na okoliczność wysokości szkody, w sytuacji gdy stanowi jedynie dowód, iż podpisana pod nim osoba złożyła oświadczenie zawarte w treści dokumentu (dokument prywatny), zaś określenie kosztów naprawy wymaga wiadomości specjalnych,

Mając na uwadze powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżone wyroku i oddalenie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja jest uzasadniona.

Sąd Okręgowy, rozpoznając apelację, oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego, jako że są one prawidłowe i nie wymagają uzupełnienia, jednakże nie podzielił przy tym całości dokonanej przez ten Sąd oceny materiału dowodowego i będących jej następstwem rozważań prawnych. Wskazać bowiem należy, iż w niniejszej sprawie, powód R. K. już w pozwie wniósł – w razie kwestionowania wysokości roszczenia przez stronę pozwaną

– o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej na okoliczność ustalenia wysokości szkody w pojeździe. W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 25 lutego 2013 r. /k. 59-64/, strona pozwana zakwestionowała w całości przedstawiony przez powoda kosztorys naprawy, wskazała, iż w jej ocenie, poszkodowani oraz powód nie wykazali wysokości szkody, jak i przychyliła się do wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 30 kwietnia 2013 r. /k. 98/ dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej na okoliczność ustalenia wysokości szkody oraz jej zakresu w pojeździe osobowym marki A. (...) nr rej. (...), stanowiący własność P. P. i w tym celu zobowiązał pełnomocnika powoda do uiszczenia zaliczki na wydatków kwocie 700 zł – w terminie tygodniowym pod rygorem pominięcia w/w dowodu. Pomimo tego, nie uiszczył on zaliczki do dnia 20 czerwca 2013 roku, co wynika z tego, iż prawdopodobnie błędnie upatrywał on nałożenie obowiązku wpłaty wskazanej kwoty na pozwanego /vide: treść odpowiedzi na apelację, w której pełnomocnik powoda stwierdza: „Oparcie rozstrzygnięcia na przedmiotowej ekspertyzie było również uzasadnione w związku z brakiem uiszczenia zaliczki na poczet kosztów biegłego przez stronę pozwaną, kwestionującą wysokość roszczenia.”/. Należy mieć przy tym na uwadze, że również Sąd Rejonowy, błędnie w swoim uzasadnieniu wskazał, że prywatna ekspertyza stała się fundamentem rozstrzygnięcia z powodu nie uiszczenia przez pełnomocnika strony pozwanej zaliczki na poczet sporządzenia opinii biegłego. Sam zaś powód miał świadomość ciężącego na nim obowiązku, bowiem jego pełnomocnikowi w dniu 3 czerwca 2013 r., doręczono kserokopię protokołu, w którym to wyraźnie wskazano stronę zobowiązaną do wpłaty zaliczki. W wyniku braku wpłaty w określonym terminie, Sąd Rejonowy na posiedzeniu w dniu 19 grudnia 2013 r., pominął dowód z opinii biegłego, dopuszczając przy tym dowód z oceny techniczno-ekonomicznej nr (...) z dnia 23 listopada 2012, która to była opinią prywatną, dokonaną przed wszczęciem niniejszego postępowania. W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszym postępowaniu, w sposób nieuprawniony doprowadzono do sytuacji, w której rozstrzygnięcie oparte zostało jedynie na opinii prywatnej nadając jej walor dowodu z opinii biegłego, wyręczając przy tym stronę, która wychodząc z inicjatywą dowodową, nie uiszczyła wymaganej zaliczki. Na uwadze należy bowiem mieć treść art. 245 kpc, który wskazuje, iż dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Wprawdzie jest to pełnoprawny środek dowodowy, który sąd orzekający może uznać za podstawę swoich ustaleń faktycznych, a następnie wyrokowania, jednakże jego moc dowodowa jest jednak słabsza aniżeli dowód przeprowadzony z opinii biegłego. Tym bardziej w sytuacji, gdy wysokość szkody jest sporna i wymaga wiadomości specjalnych. Dowód ten nie korzysta z domniemania, iż jego treść jest zgodna ze stanem rzeczywistym (domniemania zgodności z prawdą). W judykaturze przyjęto jednolite stanowisko, że w przypadku, gdy strona dołącza do pisma procesowego ekspertyzę pozasądową i powołuje się na zawarte w niej twierdzenia i wnioski, ekspertyzę tę należy traktować jako część argumentacji faktycznej i prawnej przytaczanej przez stronę. Oznacza to, że pozasądowa opinia rzeczoznawcy stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która ją podpisała wyraziła zawarty w niej pogląd, nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń, jak i nie może zastępować dowodu takiego rodzaju jak dowód z opinii biegłego /zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012 r. II CNP 41/12, wyd. LEX nr 1288620; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 r. II CSK 422/12 LEX nr 1314390/. Sama zaś prywatna ekspertyza może stanowić przesłankę przemawiającą za koniecznością dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii biegłego /tak też, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 listopada 2010 r. I CSK 57/10, wyd. LEX nr 688661/. Konkludując, powód, na którym to spoczywał ciężar dowodowy, jako, że nie uiszczył wymaganej zaliczki, nie wykazał tym samym zasadności dochodzonego roszczenia, w tym wysokości kosztów naprawy. Nie skorzystał on również z innych środków dowodowych, takich jak np. przedłożenie faktur lub rachunków, które wykazałyby w sposób wiarygodny koszty naprawy samochodu. Będąc przy tym reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, powód miał świadomość, iż konsekwencją zaniechania realizacji swoich procesowych obowiązków może być niekorzystny dla strony wynik procesu, bowiem w niniejszym postępowaniu Sąd Rejonowy nie był władny do wymuszania tegoż obowiązku, który to wynika zarówno z przepisu art. 3 kpc, jak i 232 zd. 1 kpc.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo oraz w myśl art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 kpc orzekł o kosztach procesu (pkt I). O kosztach postępowania apelacyjnego (pkt II) orzeczono na podstawie powołanego art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc oraz § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności

radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 490).

.